

Sygn. akt I PK 330/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa K. S.  
przeciwko C. Spółki z o.o. w K.  
o przywrócenie do pracy,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 września 2016 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w K.  
z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt V Pa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2015 r., V Pa (...) Sąd Okręgowy w K., V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oddalił apelację pozwanego C. Sp. z o.o. w K. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 3 marca 2015 r., IV P (...). W tym ostatecznym wyroku Sąd Rejonowy przywrócił do pracy powoda K. S. w związku z wadliwym rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia z jego winy. Sąd Rejonowy ocenił, że zachowanie powoda, nie cechowało się rażącym niedbalstwem ani umyślnością, które uzasadniałyby rozwiązanie stosunku pracy w tym trybie. Uznał także, że rozwiązanie nastąpiło po upływie terminu, przewidzianego w art. 52 § 2 k.p. Sąd Okręgowy uznał, że terminowi nie uchybiono, ocenił jednak zachowanie powoda analogicznie jak Sąd Rejonowy, co skutkowało oddaleniem apelacji.

Skargę kasacyjną od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik pozwanej. W skardze zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 100 § 1 k.p. oraz art. 100 § 2 pkt 1, 2, 4, 6 k.p. przez ich błędną wykładnię, przejawiającą się w błędnym ustaleniu kręgu zachowań kwalifikujących się jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Skarżący wnosi o przyjęcie skargi do rozpoznania, motywując to oczywistą zasadnością skargi, skoro sąd II instancji rażąco naruszył przepisy wytknięte w podstawach skargi, a także potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), skoro orzecznictwo sądów powszechnych w przedmiocie ustalenia, jakie zachowania kwalifikują się jako ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, nie jest jednolite. W uzasadnieniu wniosku skarżący podniósł, że zasadniczym celem skargi jest ochrona interesu publicznego – zapewnienie jednolitości orzecznictwa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa. Niniejsza skarga służy – w odczuciu skarżącego – interesowi publicznemu, ponieważ umożliwia uchylenie orzeczenia, które w sposób oczywisty narusza prawo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie podlega przyjęciu do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi powinna dać się stwierdzić na pierwszy rzut oka bez zbytniego wgłębiania się w sprawę (por. np. postanowienie z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, niepubl.). Inaczej rzecz ujmując oczywista zasadność skargi powinna polegać na takim naruszeniu norm prawnych, które nie budzi wątpliwości i możliwe jest do stwierdzenia przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2007 r., I PK 113/07).

Z kolei potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga przede wszystkim wykazania – w sposób skonkretyzowany – w jakich orzeczeniach ujawniają się rozbieżności. Chodzi przy tym o rozbieżności w tożsamych a nie odmiennych stanach

faktycznych (tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2001 r., I PKN 70/01). Tego rodzaju rozbieżności w ogóle nie wykazuje.

Trzeba przy tym stwierdzić, że łącznie powołane przez skarżącego podstawy przyjęcia skargi do rozpoznania nie tyle wzmacniają jego argumentację, ile czynią ją wątpliwą. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że jednocześnie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Jak wskazano z uzasadnieniu postanowienia z 21 października 2008 r., II PK 158/08 przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt. 1 i 4 art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt. 4 powołanego przepisu). Trudno sobie wyobrazić sytuację (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11), w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Wywód, przeprowadzony w obu tych rozstrzygnięciach, ukazuje błędne rozumienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania, przyjęte przez skarżącego. Jeśli oczekuje on zmiany lub uchylenia orzeczenia rażąco nieprawidłowego, to przede wszystkim z uwagi na własny, jednostkowy interes. Nie można oczywiście twierdzić, że nie realizuje się w ten sposób interesu wymiaru sprawiedliwości, niemniej jednak w dalszym ciągu ma on wymiar jednostkowy (konkretnej sprawy). Z szacunkiem dla każdej konkretnej sprawy, inaczej przedstawia się interes publiczny w przypadku dokonania wykładni przepisów budzących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), gdzie dokonana przez Sąd Najwyższy interpretacja służyć może w wielu podobnych przypadkach.

Przed wszystkim jednak wywód ten, nie odnosi się ani do sprawy, na tle której wniesiona została skarga, uzasadniając na czym polega oczywista wadliwość orzeczenia, ani też nie wykazuje – przy pomocy analizy prawnej – jakie wątpliwości w wykładni wzbudza art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Tymczasem, jak przyjmuje się w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, nie wystarczy w tym celu

uzasadnienie podstaw skargi kasacyjnej. W ramach konstrukcji tego środka zaskarżenia wymienia się je odrębnie, obok – kluczowego na etapie przedsądu – wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 i § 2 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.